

CBAnP-Badania w Priczudziu

Centrum Bada? Antropologicznych nad Prawos?awiem Badania w Priczudziu

[Agata ?adykowska](#) [1]

Celem projektu by?o zbadanie norm moralnych reguluj?cych relacje zachodz?ce na przeci?ciu dw?ch system?w kulturowych: gospodarki i religii. Projekt odwo?ywa? si? do formu?y Webera, czyni?c przedmiotem bada? prawos?awn? etyk? pracy (Wirtschaftsethik). W kategoriach antropologicznych badania mia?y na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie o to, jaka logika kulturowa rz?dzi podejmowaniem decyzji o charakterze ekonomicznym w spo?eczno?ciach prawos?awnych obj?tych badaniem. Badania prowadzone by?y równolegle w dw?ch terenach badawczych, w [Polsce](#) [2] oraz w Estonii.



Piuhitki Monasteru Za?ni?cia Matki Bo?ej w Kuremäe, fot. A. ?adykowska

Badania prowadzone w Estonii usytuowane zostały w **Priczudziu**, znajdującym się w zasięgu bezpośredniego oddziaływania Pihtickiego Monasteru Zaśnięcia Matki Bożej w Kuremäe. Priczudzie (ros. Prichud'e; est. Peipsimaa) to klucz wsi zajmujących 20 kilometrowej szerokości pas ziemi biegnący wzdłuż zachodniego brzegu jeziora Czudzkiego/Peipus. Historycznie teren ten, zamieszkiwany przez ludność etnicznie ruską, należał do znacznie większego regionu będącego pod wpływem monasteru Pskowsko-Pieczerskiego w Peczorach, w Rosji.



Samodzielnie wykonany pojazd przystosowany do obecnie największej atrakcji turystycznej regionu czyli wędrowania na zamrożonej tafli jeziora Czudzkiego, fot. A. Ładykowska

Badanie objęło zatem miejscowość społeczno-wiejską, która przez ostatnie dwa pokolenia zachowała cięgię tożsamości prawosławnej, pomimo teoretycznie destrukcyjnego dla religii wpływu kolejnych projektów politycznych (sowieckiego projektu kolektywizacji i ateizacji, a następnie, w wyniku postkomunistycznych reform gospodarczych, neoliberalnego kapitalizmu). Głównym zagadnieniem badawczym jest trwanie (i zmiana) prawosławia wobec zmienności reżimów politycznych i ekonomicznych, oferujących rozmaite pozycje wobec etosu pracy, często sprzeczne z wymogami prawosławia. Główną aktywność gospodarczą w regionie to rybołówstwo i uprawa ziemi (nazwa sygnalnej regionalnej restauracji „Ryba i cebula” w symboliczny sposób ujmuje zarówno lokalną dietę, jak i sposób utrzymania). W okresie poprzedzającym kolektywizację mężczyznom zatrudnienie zapewniała rybacka *artel*, podczas gdy do kobiet należała uprawa warzyw. Pojawienie się kołchozów i sowchozów bezpośrednio wiązało się z szeregiem dramatycznych zmian w zakresie społecznej konfiguracji klas, własności, ziemi i pracy.



Zachowane przez mieszkańców Priczudzia zdjęcie, upamiętniające kobiety druzyn kochozow podczas wiosennych prac rolniczych w r. 1965, fot. A. Adykowska

Praca w kochozie nie należała jednak do prestiżowych, w wyniku czego rodziny przyjęły taktykę specyficznego podziału pracy według płci. Mężczyźni podejmowali pracę w kochozie w pełnym wymiarze, podczas gdy kobiety wykonywały jedynie minimum przymusowych zadań, pozostawiając czas i energię wykorzystując do zajmowania się domostwem. Dzięki temu, gdy w latach 1970tych kochozy udostępniły niewielkie skrawki ziemi rolnej na prywatny użytek, mogły one rozwinąć nieoficjalną działalność gospodarczą hodując warzywa i sprzedając je po cenie rynkowej na niezaspokojonym leningradzkim rynku. Było to ewenement w warunkach sowieckiej gospodarki planowanej. Posunięcie to, w którym kluczową rolę odegrały kobiety, zapewniło niektórym rodzinom dobrobyt na lata. Po niestabilnych latach pierestrojki wsie te, znowu przy decydującej roli kobiet, na nowo zaczęły budować status materialny, tym razem za pośrednictwem przemysłu turystycznego. Na uwagę zasługuje fakt, że wszelkie decyzje o charakterze ekonomicznym, zarówno skierowane na zysk, jak i te wykonywane w ramach obowiązku wobec socjalistycznego państwa, dotyczyły średniego pokolenia kobiet i mężczyzn, którzy w tym czasie nie wiązali swego życia z cerkwią (choć pozostawały one czynne w okresie socjalistycznym). Dziś, ludzie ci należą do najstarszej generacji i identyfikują się jako wierni. Ich dzieci – obecne pokolenie średnie – pamiętaj dzieciństwo jako czas intensywnego uczestnictwa w życiu cerkwi, lecz dziś identyfikują się jako „ludzie pracy, nie modlitwy”.

W toku badań wyoniono hipotezę, że istnieje strategia obronna, która pozwala zachować i reprodukować to samo prawo na poziomie zbiorowości, wbrew postępującej sekularyzacji. Obserwacje etnograficzne pokazują, że mimo deklarowanego werbalnie „wymierania wsi” i „całkowitej sekularyzacji”, region ten kwitnie, a osi to samości poszczególnych wsi jest cerkiew. Dzieje się tak dzięki strategicznemu rozdziałowi aktywności związanych z pracą i religią pomiędzy grupy wiekowe i płci: kobiety w wieku postreprodukcyjnym oraz dzieci podtrzymują życie cerkwi; kobiety w wieku produkcyjnym zajęte są wyłącznie pracą i nie wykazują zainteresowania modlitwą. Jednocześnie to samo nigdy dotyczyło dzisiejszych emerytek: w czasach swojej aktywności zawodowej nie miały związków z cerkwią, natomiast obserwowały swoje matki i teściowe prowadzące wnuczka do cerkwi.

Powiązane materiały [CBAnP](#) [3]

Na skróty

- [Dziury](#)
- [Katalog biblioteki](#)

[CBaNP: Tereny bada?](#) [4]

[CBaNP-Badania w Supra?lu](#) [5]

Adres URL ?ród?a: <https://etnologia.uw.edu.pl/cbanp-badania-w-priczudziu>

Odnosiniki

[1] <https://etnologia.uw.edu.pl/sites/default/files/biogram.pdf>

[2] <http://etnologia.uw.edu.pl/cbanp-badania-w-supraslu>

[3] <https://etnologia.uw.edu.pl/cbanp>

[4] <https://etnologia.uw.edu.pl/cbanp-tereny-badan>

[5] <https://etnologia.uw.edu.pl/cbanp-badania-w-supraslu>